

FLUKTUACJA KWANTOWA

1.

ex nihilo
to jest nie
możliwe na
dwoje
babka
wróżyła na dwie
ręce ence pęce
w której
w burej
ogniopiórej

wyłania się
z niczego
dwoiste coś
czerwona
wygrywa czarna
przegrywa gra
w dwie karty
pakt zawarty

kwant plus i
kwant minus
i kant
zaginął
jeden kwant

nic jest
do niczego
minus i plus
to zero
a nagle tylko
plus
i plusk jest
cud

nic dało
i nie odebrało
bo kto daje
i odbiera
hulaj dusza
piekła nie ma

2.

co pozostało
spęczniało
słowo
ciałem się stało
zaciężyło
ni z tego
ni z owego
nastał czas

vita nostra
brevis est
lecz poza tym
jakoś jest
czasem jasno
czasem ciemno
nie żyjemy
nadaremno

nie pytajcie
co to będzie
nawet kiedy
głucho wszędzie

3.

oto to
foton
ton
foto
oto on

ten błysk
ten zysk
ja sobie
wyobrażam
Boże
mój

wielki
zderzacz hadronów
nałapał stado
fotonów

i oto
pars pro toto

4.

to nic
z wody ognia powietrza
i ziemi

to nic
z liczby pierwszej
i z zera

powiedział Tales wszystko
jest z wody i wszystko
jest pełne
bogów

πρωτη ὕλη
ex nihil
i duch nad wodami
wielkimi czystymi
płacze
omywa świat łzami

5.

czas
na nas
czas
to pieniądz
skradziony
z ciemnej strony
mocy
z nocy

cicha noc
złodzieja chroni
przed watahą
fotonów
w pogoni

w pustce
rozbrzmiewa pytanie
człowieku
dokąd uciekasz
przed czasem

przed tobą
droga donikąd
stań
rozejrzyj się wkoło
struny wszechświata
muzyką
sfer niebieskich
nad tobą
rozwieżdź
nieboschron

6.

wyskakują z nicości
z szybkością nadświetlną
i natychmiast znikają
nie dają się namierzyć

istnieją nie istniejąc
a imię ich legion
tworzą świata materię
w cieniu światła ukrytą

poruszamy się w mroku
szukamy po omacku
światy nie z tego świata
inne mają wymiary

zmasowana nicość
bezczasu
odważa się
ważyć

7.

rzekę wyrzeczeń
Heraklit przepływa
od brzegu jawy
do brzegu snu

ene due like fake
wielka rzeka
pełna mleka
coś nam przyrzeka
na coś narzeka
pół na pół

rzeka Heraklita
to Lety dorzecze
co było minęło
na fali zaprzeczeń

na fali cząsteczki
snu i cząstki jawy
płyną przez narzecza
pomiędzy brzegami

między nami

8.

między nami
mówiąc
fotony
ciągną za sobą
ogony

i nie są to komety
niestety

(fotony
wpadają do czarnej dziurki
na kawę i mowę-trawę
o świecie
ecie-picie
i jakoś się życie plecie
na świecie
w innej poetyce
co świat wyraca
na nice)

fotony gonią
żar-ptaki
ogniopióre

nic
nie było
między nami

krąży tylko
słowa
kamień

9.

*Ale jest faktem,
Że nagle wytrysto, zabłysto
Od razu w sercu i w głowie
I jest! Jest, drodzy panowie!*
Leopold Staff

w grze o wszystko
punkt dla świata
zysk
bez wymiarów
niepochwytnie coś

punkt
i kropka
nic

i z punktu
wszystko
się zaczęło
ten błysk

bez uprzedzenia
między oczy
jak diabeł z pudełka
wszechświat wyskoczył

10.

sowa słowa
z głowy wylata
o świecie

to Ateny Ateny
Sokrates na agorze
orze jak może

przechadza się
jak struty
wypija
kielich cykuty

i uczta zakończona
nadchodzi
czas Platona

11.

a potem wygnano
poetów

z republiki
z imperium
ze świata
z kosmosu

do dalekiej
utopii
na planetę
fantasmagoria

w przestrzenie
czystej formy

wystawiono im
rachunek
nieprawdopodobieństwa

12.

nic z tego
mówią
to nic
nie da nic
się
nie stało to
na nic

za nic tego
nie powie nic
z niego
nie będzie

nic a nic

13.

mówi nie mam
czasu ani
a priori
ani
a posteriori

to mówi
Anty-Kant
nie z tego
świata
i cofa się
w czasie
do
niczego

nastaje czas
Nietzschego
a Nietzsche
wywraca świat
na nice

(głupie
„rymy” ale
trudno się nie
bawić...)

14.

Wiele z teorii fizycznych sformułowanych w ostatnich latach sugeruje, że – na poziomie podstawowym – czas nie istnieje.

(Michał Heller, *Bóg i nauka. Moje dwie drogi do jednego celu*. Michał Heller w rozmowie z Giulio Brottim, tłum. Ewa Nicewicz-Staszowska, Kraków 2013, s. 144)

Jeśli dzisiejsza fizyka jest słuszna, to samo pojęcie przedmiotu, na którym fizyka ta jest oparta, jest tylko przybliżeniem. (...) Przypuszczalnie nie istnieją elementarne dane.

(Carl-Friedrich von Weizsäcker, *Czas, fizyka, metafizyka* [w:] *Człowiek w nauce współczesnej*, przygotował i przedmową opatrzył Krzysztof Michalski, tłum. Kazimierz Napiórkowski, Paryż 1988, s. 30, 34)

15.

nie ma czasu ni przestrzeni
i nic tego nie odmieni
a już jeśli one są
to uważać trzeba bo

wszystko się może zdarzyć
wybuchnie Yellowstone
i nie ma o czym marzyć

16.

*A to wszystko są nonsensa,
Te moje wierszyki nowe,
Gdzie się język mój wałęsa
I bawi zęby trzonowe...
Juliusz Słowacki*

nie ma poezji

są doroste
wojny dzieci
w Afryce

są zamachy
terrorystyczne

są wiersze
o wojnach
o zamachach

ach
ach
ach

17.

są słowa
nie ma mowy

agresja
mediów
reklam
polityków

jazgot
atonalnego języka

i nagle
człowiek zanika

18.

Bestialskie akty zmieniają nie tylko język i ludzi, którzy mają w nich udział, ale także miejsca, w których się wydarzają. Dotyczy to również krajobrazów. W naturze, w wolnej, niezabudowanej przestrzeni przemoc przybiera inną formę niż w zamkniętym obozie otoczonym drutem kolczastym i wieżami wartowniczymi.

(Martin Pollak, *Skazane krajobrazy*,

tłum. Karolina Niedental, Wołowiec 2014, s. 59)

19.

powiem coś bardzo
osobistego na spust
nacisnąć łatwo i wy
mierzyć nietrudno

celownik optyczny
przybliży człowieka
człowiekowi co wy
wiecie o człowieku

wszak *homo sum et
nil humanum a me
alienum esse puto*

puto to słowo dla
mnie najważniejsze
po polsku uważam
albo sądzę to wiem

ze szkoły w której
jeszcze uczyli łaciny
dziś już nie uczą
und es ist gut so